

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO-KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 1,20 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa sądzić pozaterminowych dostarczeń gazety, lub swrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy redakcja nie odpowiada. Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252. — Redaktor przyjmuje od 10-12.

*Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!*

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr. za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw sądowych właściwy jest Sąd w Wąbrzeźnie. Za terminowy druk, przesłane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Nr. 28

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub sobota 5 marca 1932 roku.

Rok XII

Ustawa o znaczeniu historycznym

NA DRODZE KU REFORMIE SZKOLNICTWA.

Po piętnastogodzinnych rozprawach w Sejmie nad ustrojem szkolnictwa i rządowym projektem przebudowy naszej szkoły, wstąpił na mównicę minister ośw. publ. p. Janusz Jędrzejewicz swe przemówienie zakończył temi słowami:

— Chwila, w której Izby Ustawodawcze uchwalą tę ustawę, będzie chwilą historyczną i pchnie naprzód ustrój szkolnictwa i całą naszą kulturę narodową.

Zaiste, jest to moment historyczny w dziejach naszej kultury. Moment analogiczny do tego, jaki przeżywali ci, którzy stwarzali przed stu kilkudziesięciu laty wiekopomne dzieło komisji Edukacyjnej. Jeno, że wtedy kładziono podwaliny reform szkolnych na kilkanaście lat przed politycznym upadkiem państwa — a dziś buduje się fundamenty w kilkanaście lat po wskrzeszeniu państwa.

Wtedy reformy, które przyświecały umysłom Konarskich, Kollatajów, Piramowiczów — przysły, niestety, zapóźno... Dziś natomiast dosyć jeszcze jest wczesnie, by, — jak to trafnie określiła przewodnicząca komisji oświatowej, posłanka Jaworska — obalić „marmie” zmurzałe przybudówki, stworzone w latach niewoli, w których dusił się duch narodu.

Postanowienia i zmiany, jakie w prowadzi nowa ustawa, są dostatecznie znane, bo od szeregu tygodni w opinii publicznej toczyła się wszechstronna nad nimi dyskusja. To też nie o tych merytorycznych zmianach — znanych już dostatecznie ogółowi społeczeństwa — chcielibyśmy tu mówić, lecz o zasadniczych problemach, o ideowej strukturze, o walorach ogólnych, jakie wnosi nowa ustawa, uchwalona właśnie przez Sejm.

Ta piętnastogodzinna dyskusja, jaka w piątek potoczyła się w Sejmie, unocznila właśnie głębokie różnice podstawowe, dzielące dwa obozy w Polsce: ten, który od 6-ciu lat przyjął na siebie odpowiedzialność za państwo — i ten, który stanowi opozycję.

Jest jednak rzeczą bardzo charakterystyczną, że z pośród tego drugiego obozu opozycyjnego — w debacie nad szkolnictwem w Sejmie wzięły udział tylko zespoły, reprezentujące nacjonalistyczne kierunki w społeczeństwie polskim, ukraińskim i żydowskim. Partje lewicowo-centrowe „bojkotowały” Sejm akurat wtedy, gdy mówiono o tak doniosłym zagadnieniu jak szkolnictwo. Stronnictwo Ludowe wysyła swych mówców na trybunę, gdy mówi się n. p. o urzędniczych emerytach, a boczy się, gdy toczy się dyskusja o szkołach na wsi... PPS żywo dyskutuje, gdy np. debata toczy się o meljoracjach rol-

Rocznica niepodległości Estonji

Depesza Pana Prezydenta Rzeczyplitej do Naczelnika Państwa Estońskiego

Warszawa (Pat.) Z okazji rocznicy niepodległości republiki estońskiej p. Prezydent Rzeczypospolitej przesłał na ręce naczelnika Teemanta następującą depeszę:

Do Jego Ekscelencji Naczelnika Państwa Estońskiego Tallin

Rocznica proklamowania niepodległości Estonji daje mi sposobność do ponowienia wobec Waszej Ekscelencji jaknajgorętszych życzeń, które składam zawsze wraz z narodem polskim, pomyślności i szczęścia dla narodu estońskiego.

Ignacy Mościcki.

Na wzmiankowaną depeszę p. Prezydent otrzymał następującą odpowiedź:

Do Jego Ekscelencji Pana Ignacego Mościckiego, Prezydenta Rzeczypospolitej, Warszawa.

Wzruszony życzeniami, jakie Wasza Ekscelencja zechciała mi przesłać z okazji święta niepodległości estońskiej, wyrażam Jej moje najserdeczniejsze podziękowanie.

Jan Teemant

Walki na Wschodzie

Szanghaj. (Pat.) Główne oddziały 11 dywizji japońskiej, liczące około 12 tys. ludzi, wylądowały w Chilliaokou, położonym w odległości 5 mil na północ od Liu-Ho u ujścia Yang-Tse. Wojska japońskie rozpoczęły dziś rano na całej linii ofensywę, posuwając się stopniowo w kierunku południowym w okręgu Hong-Kew i w kierunku wschodnim. Na froncie Kiang Wan japończycy posuwają się również naprzód. Samoloty i artylerja japońska gwałtownie bombardują Cza-Pei.

Mukden. (Pat.) Proklamowane zostało formalnie powstanie nowego niezależnego państwa Mandżurskiego. Wszędzie wywieszono flagi narodowe

pięciokolorowe. Formalne objęcie władzy przez nowy rząd odbędzie się 5 bm. w Czang-Czu.

Paryż. (Pat.) O wczorajszej bitwie w okolicy Cza-Pei donoszą depesze, że już z rana baterje japońskie zaatakowały gwałtownie pozycje chińskie na wschód od Pao-Czao-Road. Samoloty popierały nieprzerwanie działalność artylerji w burzeniu ufortyfikowanych pozycji chińskich oraz wyniszczeniu zasiek kolejastych. O godz. 11-ej marynarze japońscy ruszyli do ataku na bagnety. Wywiązała się zaciepła walka, japończycy zawładnęli miejscowym cmentarzem oraz jednym ze stawów, na którym most został zniszczony. Saperom ja-

pońskim udało się jednak przerzucić most prowizoryczny i japończycy przeszli przez pontony około godz. 14 tej po otrzymaniu posiłków chińscy przeprowadzili kontratak i odebrali most z powrotem. Wówczas to oddziały japońskie rozpoczęły ponowne bombardowanie pozycji chińskich i marynarze raz jeszcze ruszyli do ataku. Podczas tej walki samoloty japońskie rzucały bomby na miejsce postoju baterji nieprzyjacielskiej oraz na linię kolejową, po której kursowały chińskie pociągi pancerne.

Na odcinku Kiang Wan panuje, według sprawozdań tutejszych, spokój. Na południe od Wosung kontrtorpedowce japońskie rozwinęły żywą działalność artyleryjską, ażeby osłonić wylądowanie ostatnich oddziałów 11-ej dywizji japońskiej.

Hitler bije się w piersi...

Berlin. ATF. Adolf Hitler wystosował wczoraj do prezydenta Hindenburga list otwarty w którym polemizując z odezwą wyborczą partji socjaldemokratów zastrzega się przeciwko zarzuceniu mu tendencji wywrotowych i awanturniczej polityki militarnej.

List Hitlera, który stanowi próbę rehabilitacji stronnictwa narodowych socjalistów w obliczu wyborów, jest tembardziej znamienny, że na piątkowym posiedzeniu Reichstagu jeden z mówców zarzucił publicznie Hitlerowcom stosowanie mordów jako systemu politycznego.

Hitler przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej, wobec których złożył uspakajające zapewnienie, usiłując wytworzyć wrażenie, że ewentualny wybór jego na prezydenta nie wywrze ujemnego wpływu na politykę zagraniczną.

cym szeregi bojowców nacjonalistycznych.

Do tego w najgłębszej istocie wprowadza się zasadnicza różnica między oboma światopoglądami.

Kto ma przed oczyma mapę Polski — mówił w Sejmie jeden z najzasłużniejszych naszych działaczy oświatowych, poseł Pochmarski wie, że wychowanie musi prowadzić pokolenia ku jednemu celowi: ku poiędzeniu państwa.

Bo Polska, wtłoczona pomiędzy dwa wrogie organizmy, jeśli ma istnieć, może być tylko potęgą. I charakteryzując różnicę, zachodzącą między obozem niepodległościowym a endecją, rzekł: Jest między nami widoczna przepaść. Dzielą nas lata wspólnie przeżyte, bo w latach przedwojennych inaczej zsięście do Polski wolnej. My wchłonęliśmy tradycję powstania, a tęsknotą naszą było Państwo Niepodległe, więc nie dziwne, że i dziś stawiamy ideę naczelną prosto i szczerze — i bez scholastycznych dociekań obraliśmy ideę państwową.

Wtych słowach mieści się cały sens tej reformy, jaka czeka w najbliższej przyszłości nasz ustrój szkolny. —

I jeszcze jeden cel, jaki przyświeca twórcom tej reformy. Oto — jak wyraził się jeden z głęboko syntezę naszej rzeczywistości państwowej, ujmujących parlamentarzystów, pos. dr. Mękowski, jednym z walorów nowej ustawy jest to, że „utworzy ona warunki dla wydobycia na wierzch istotnej moralnej i intelektualnej elity społecznej. Dotąd wskutek mechanicznego podciągania uczniów pod jeden szablon ginęło wiele twórczej energii”.

Tak w najogólniejszych zarysach kształtują się ideowe zręby tej ustawy, która zostanie u nas stopniowo zrealizowana.

Jesteśmy świadkami wielkiego, historycznego dzieła. Jesteśmy bogatsi o ustawę, która młode pokolenia przetwarzać będzie w dobrych obywateli, dla których kwintesencją dążeń będzie: salus Reipublicae suprema lex.

Skróty

* Paryż. Były prezes Akademii Nauk Bigourdan zmarł.

* Paryż. Rząd złożył dzisiaj w Izbie deputowanych projekt, otwierający kredyt nadzwyczajny w sumie 1.700 tysięcy franków na wydatki, związane z udziałem Francji w konferencji rozbrojeniowej.

* Rzym. „Osservatore Romano” za mieszcza protest ludowego związku katolickiego w Szwajcarii przeciw wydaleniowi jezuitów z Hiszpanji.

* Rzym. Przystąpiono do rozszerzenia budynku radjostacji watykańskiej.

* Szanghaj. Japończycy atakowali dziś trzykrotnie Cza-Pei, lecz wszystkie trzy ataki były odparte przez chińczyków. Walki były bardzo krwa- we, ilość zabitych i rannych z obu stron nie jest jeszcze ustalona.

SZCZĄTKI OSADY PALOWEJ.

Starogard. (Pat.) W leśnictwie Grabiny natrafiono w południowej części jeziora Łąkorek na szczątki palowej osady nawodnej.

—:o:—

TERMINY PODATKÓW BEZPOŚREDNICH W MARCU 1932 R.

Warszawa. (Pat.) Ministerstwo Skarbu przypomniał płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu marca br. płatne są następujące podatki:

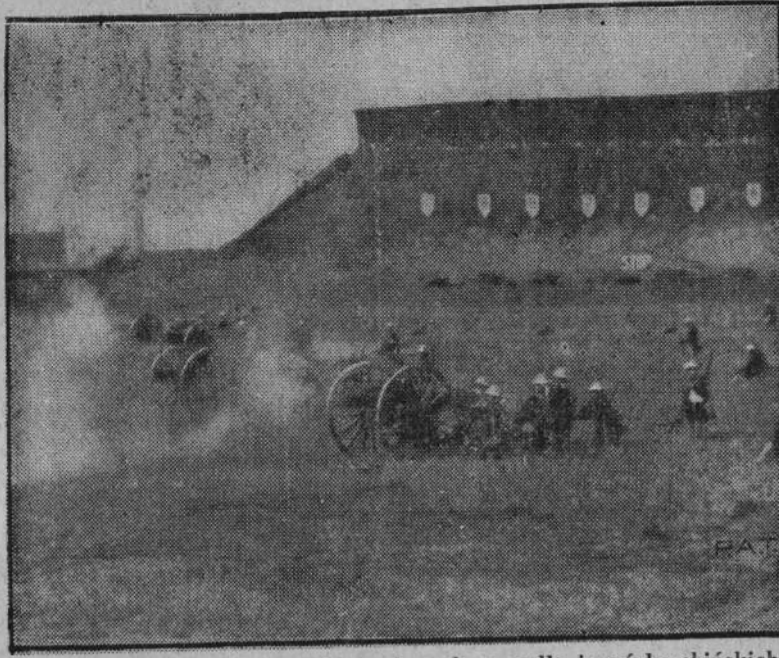
1) do dnia 15 marca br. zaliczka miesięczna na poczet państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w lutym br. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) do dnia 7 marca br. — odatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę wraz z podatkiem kryzysowym potrącony w ciągu miesiąca lutego br.

3) do dnia 5 marca br. — wpłata ¼ części różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1931 r. od różnych szubodawców.

4) do dnia 15 marca br. — wpłata zaliczki miesięcznej na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejen-

Konflikt zbrojny na Dalekim Wschodzie



Na zdjęciu naszym widzimy interesujący obrazek z walk japońsko-chińskich w Mandżurji. Artylerja japońska ostrzeliwuje w okolicach Charbina teren, na którym za chwili piechota japońska ruszy do ataku na bagnety.

Widziałem, jak ten pan strzelił do mego tatusia...

Walenty Frankowski zawiśł na szubienicy.

W ubiegłą sobotę odbył się w Poznaniu dyktando, znane są już szerszemu ogółowi z licznych opisów prasy. Frankowski, przewieziony z więzienia śledczego we Wronkach do Poznania i osadzony w więzieniu sądowo-śledczym przy ul. Młyńskiej, zachorował na zapalenie płuc (sprytna symulacja). Mimo to rozprawa odbyła się w oznaczonym terminie na t. zw. „sali przysięgłych”. Frankowski zasiadł na ławie oskarżonych przed doraźnym trybunałem karnym w składzie sędziów s. o. dr. Cypriana, Kwaska i Tetzlaffa.

Oskarżał prok. Góralewicz obronę z urzędu wnosząc adw. Szust. W toku przewodu sądowego oskarżony do winy się nie przyznaje, twierdząc, że w krytycznym czasie był u rodziców. Twierdzeniem tym zadają jednak kłam zeznania świadków, którzy stwierdzają, że w dniu popełnienia morderstwa przebywał Frankowski w Miałach. Świadkowie zeznali zgodnie, że widzieli Frankowskiego na kilka chwil przed popełnieniem morderstwa, gdy wyjeżdżał z Miał na rowerze obładowany paczkami w stronę toru kolejowego.

Fakty te potwierdza w sądzie 5-letni synek zamordowanego strażnika Gisa. Chłopczyk zeznaje z pewnym wzruszeniem, że widział, jak ten pan, który tam siedzi (wskazując na Frankowskiego), strzelił na torze kolejowym do tatusia i jak tatuś po strzale wywrócił się i już więcej nie zdołał się podnieść.

Dla wyjaśnienia zaznaczyć należy, że tragicznie zmarły strażnik Gis wybrał się z dwojgiem swych dzieci w krytycznej chwili nad tor kolejowy, ażeby pokazać im jak pociąg pędzi po szynach. Wówczas to natknął

W. WILIAM.

Szpieg Wilhelma II.

Przełożył z angielskiego D. Królikowski.

38)

— Fryderyk Meyer z Pittsburga. Musi to być Pittsburg. Franciszek mieszkał tam kilka miesięcy. Pisał mi o tym miście dużo i widziałem ilustracje z widokami. Jest to jedyne miasto amerykańskie, o którym wiem cośkolwiek.

— Pozostanie więc przy Meyerze z Pittsburga — rzekła, śmiejąc się. — Pan przecież, drogi panie Desmond, masz strasznie angielski akcent. Musimy powiedzieć, żeś pana lata całe był pielęgnującym chorych w Londynie.

Na chwilę się zamyśliła i dodała: Obawiam się, że Gerry panu dokuczać będzie. Jest bardzo popędliwy i złośliwy.

Uspokajałem jej obawy.

— Musisz być bardzo ostrożny, abyś nic nie zdradził.

Raz tylko spotkałem się z jej bratem. Przypominam sobie, że był doskonałej tuszy i cery, a przytem mocno rozpieszczony.

Zdaje się, że od dziecka wychowano go nie w Ameryce, lecz w Londynie u swego stryja, po którym odziedziczył olbrzymi majątek.

— Pewien czas, ale tylko krótki, będziesz tu pan bezpieczny — mówiła w dalszym ciągu.

Powiedziała, że będą spał w małym pokoiku, obok Gerry'ego i postaram się, aby panu tam przynosił obiad.

Gdy dowiem się od generała, jaka jest właściwa sytuacja, odbędziemy ponowną radę i postanowimy, co potrzeba.

— Będę jaknajostrożniejszy w stosunku z panem

Gerrym — zapewniałem Monikę. Chociaż mnie raz tylko w życiu widział, poznał we mnie brata Franciszka, do którego jestem bardzo podobny. Nie sądzisz pani, że mógłby mnie poznać?

— Ależ, o tem niema mowy. Przecież minęło już lat kilkanaście, odkąd cię widział. A teraz z ogolonemi wąsami nie jesteś prawie wcale podobny do Franciszka. Jeżeli będziesz pan ostrożny, wszystko pójdzie gładko. Ostatecznie nie będziesz tu długo.

Gdyśmy weszli do pokoju obok, odezwał się głos nerwowo:

— Czy to ty, Moniko? Dlaczego pozostawiasz mnie samego?

— Kochany Gerry — odpowiedziała Monika w tonie słodkim. — Byłam zajęta, bo szukałam ci kogoś, kto by się o ciebie starał. Proszę zbliżyć się, panie Meyer. Gerry przedstawiam ci Fryderyka Meyera.

Nie byłbym nigdy w tym zbiedzonym chłopcu, z twarzą bólem wykrzywioną, poznał tego, z którym kiedyś spotkałem się w Londynie.

— Któż to jest? Czy umię po niemiecku?

Zarzucał Monikę gradem pytań, na które odpowiadała w swój sposób cierpliwie i łagodnie.

Zdawało się, że był zadowolony, bo rzucił mi po odejściu Moniki całą masę gazet niemieckich, abym je czytał.

Nie byłam z nim ani dziesięć minut, a przekonałem się, jak jest niemożliwy.

Wszystko, gniewało go. Nie chciał słuchać niczego o tem, co się dzieje na froncie, to znów nudziła go dyskusja w parlamencie. Znowu nie czytałem mu dość głośno, lub też mój głos brzmiał mu niemiło. W końcu wydarł mi dziennik z ręki.

— Nie rozumiem, ani połowy z tego, co pan mówisz — krzyczał. Polykasz słowa, jak Anglik. Czy jesteś Amerykaninem.

— Tak, panie — odpowiedziałem skromnie — ale dłuższy czas żyłem w Anglii.

— To dobrze, że nie jesteś tam obecnie. Ci Anglicy to kompletne błazny. Nigdy Niemców nie zwyciężą, choćby sto lat prowadzili wojnę. Widzisz, co Niemcy zdziałali podczas wojny. Nikt ich nie pokona. Mają znakomitą organizację — oto, co uczyniło z nich panów sytuacji.

Mówił dalej.

— Niemcy kroczą na czele całego świata. Bierz pan za przykład ich lekarzy. Byłem w Ameryce u wszystkich specjalistów, zapłaciłem tysiące dolarów. Czy mi pomogli? Przyjechałem do Niemiec, gdzie nie żądają ode mnie ani połowy tego, a już się czuję innym człowiekiem.

Mówił szybko, licytując się w pochwałach dla Niemiec.

Znałem już dawniej ten typ Amerykanina, zahypnotyzowanego wielkością Niemiec, ich dokładnością i pilnością, nie zważającego na to, co się pozatem w każdym Niemcu kryje.

Wkońcu wyczerpał się w pochwałach dla Niemców i zwrócił się do mnie z żądaniem, abym coś przeczytał z gazet o zajściu w hotelu Esplanade.

To żądanie zdziwiło mnie. Przecież mnie Monika poinformowała, że w dziennikach słówkiem o tem nie wspomniano.

Byłem zdziwiony, że wie o tem.

Przecież Monika mu nie powiadała.

— Jakaż to sprawa? Tu w gazetach nic nie znajduję.

— Musi tam być, ty idjoto. Naco go wynajmuje do czytania, jeżeli nie umię znaleźć niczego w gazecie. Naco mi pan podajesz gazety? Wiesz przecież, że po niemiecku nie rozumiem. O tem Józef zapewne wie-dzieć będzie.

Do pokoju wszedł służący, niosąc jakieś ubranie.

Gerry zwrócił się do niego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

się G. na Frankowskiego, który jechał na rowerze wzdłuż nasypu. Ponieważ korzystanie ze ścieżki przy torze jest dla osób cywilnych wzbronione, usiłował Gis wylegitymować Frankowskiego.

Bandyta jednak stawiał ze zrozumiałych przyczyn opór i położył na oczach dwojga dzieci strażnika Gisa trupem na miejscu.

Badany podczas rozprawy urzędnik policji śledczej przod. Schmidt stwierdził, że Frankowski ma ponadto na sumieniu 2 morderstwa i 4 napady rabunkowe.

Zeznania biegłych: dr. Horoszkiewicza i dr. Krakowskiego są dla oskarżonego wybitnie obciążające. obrońca Frankowskiego adwokat dr. Szust, stawia wniosek, by w charakterze świadków przesłuchać dodatkowo ojca podsądnego i rzekomą drugą żonę, Elżę Franke, mieszkającą w Niemczech.

Prokurator replikuje, stwierdzając, że wnioski te są obliczone jedynie na przewleczenie sprawy. Sąd po krótkiej naradzie odrzuca wnioski obrony.

Po zamknięciu postępowania dowodowego, zabiera głos prokurator Góralewicz, który domaga się dla Frankowskiego, jako dla zbrodniarza-recydywisty kary śmierci przez powieszenie.

W krótkich słowach replikuje obrońca. Po półgodzinnej naradzie Sąd wśród ogólnego podniecenia ogłasza wyrok, skazujący Frankowskiego na karę śmierci przez powieszenie w myśl paragrafu 211 k. k. i rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o postępowaniu doraźnym.

Z urzędu zwrócił się do kancelarii Prezydenta Rzplitej drogą telefoniczną sędzia dr. Cyprian, referując przebieg procesu.

Okolo 7 wiecz. nadeszła odpowiedź z Warszawy, że p. Prezydent nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski. Do Frankowskiego, który już przedtem widział się z bratem, zaprowadzono ks. kapelana O. Teodora zakonu Franciszkanów. Skazaniec objawił skruchę i po godzinnej spowiedzi pogodził się z Bogiem.

Natychmiast też przystąpiono do egzekucji. Krótko przed godz. 12 w nocy skazańcowi odczytał wyrok prok. Góralewicz tekst wyroku, zapowiadając, iż egzekucja nastąpi natychmiast. Skazańca, którego poprzedzał O. Teodor, zaprowadzono na dziedziniec więzienny, gdzie w międzyczasie wybudowana została szubienica, za t. zw. bramą śmierci, gdzie za czasów niemieckich ścinano skazańców. Po ucalowaniu Frankowskiego krucyfiks, kat wykonał swoją powinność. Po wykonaniu egzekucji lekarz więzienny stwierdził śmierć.

Wykonanie wyroku sądu doraźnego obwieszczono afiszami na słupach ogłoszeniowych.

PAMIĘTAJMY O BEZROBOTNYCH!

głód i nędza puka do drzwi bezrobotnych, przyczyni się do złagodzenia jej i

składaj ofiary do Komitetu Parafjal.

Z Banku Polskiego

Bezprocentowy kredyt Skarbu Państwa w Banku Polskim

Zabierając głos w czasie dyskusji budżetowej na plenarnym posiedzeniu Sejmu, w dn. 3. bm., Pan Minister Skarbu zapowiedział podwyższenie kredytu bezprocentowego Skarbu Państwa w Banku Polskim o zł 50 miln. do kwoty zł 100 miln. Kredyt ten przewidziany jest art. 53 p. e. statutu Banku Polskiego i stanowi, zgodnie z brzmieniem art. 8 ustawy skarbowej, fundusz obrotowy Skarbu Państwa.

„Podwyższenie do zł 100 miln. kredytu bezprocentowego — oświadczył Pan Minister — odpowiada tej wysokości, jaka była przewidziana pierwotnie w statucie Banku, t. zn. dol. 10 miln., to jest zł 90 miln. I dlatego dociągnięcie do zł 100 miln. dochodzi do tej marży, do której był ustalony kredyt przy uchwaleniu pierwszego statutu.” W dalszym ciągu swego przemówienia Pan Minister oświadczył, że celem tej podwyżki jest zabezpieczenie się na wypadek, jeśli w jakimś momencie przejściowo zabrakło Skarbowi Państwa kapitału obrotowego. „Jeżeli nie możemy zaręczyć, jakie momenty nas czekają nie z naszej winy i nie w stosunku do naszego życia, ale w stosunku do życia sąsiedzkiego, które odbija się rykoszetem na naszej sytuacji, to obowiązkiem Rządu jest mieć wszystko przygotowane na te momenty, żeby nawet najgorsze z nich móc spotkać z pełnym orężem”.

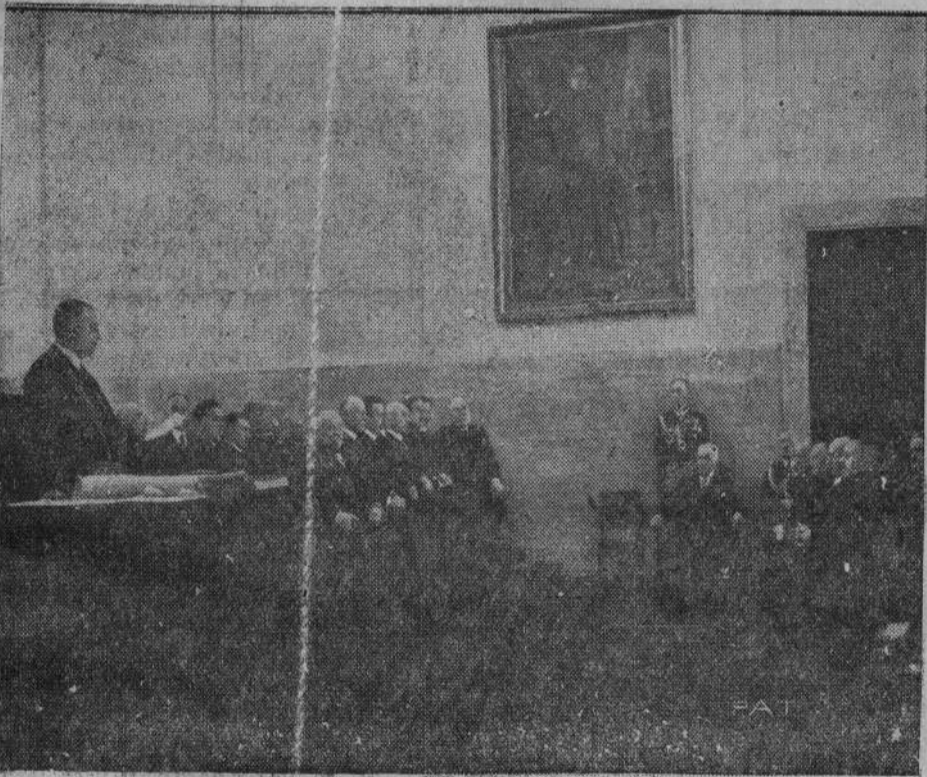
Powyższe oświadczenie kierownika skarbu i finansów państwowych dostatecznie wyjaśnia cel zamierzonej podwyżki kredytu skarbowego w Banku Polskim. Podwyższenie to nie oznacza, że Skarb Państwa ma zamiar natychmiast wyzyskać przyznany mu kredyt. Wiadome jest, że obecnie przewidziany kredyt 50-miljonowy uzyskano tylko do wysokości zł 20 milionów. Zrównoważenie miesięcznego budżetu państwo-

wego w listopadzie i w grudniu r. ub. oraz niewielki deficyt w styczniu r. b., nie sięgający zł 3 miln., przy pewnych rezerwach gotówkowych nie każą jeszcze Skarbowi sięgać po kredyt bankowy w większej sumie aniżeli już podjęta. Niemniej jednak Minister Skarbu stara się w tym czasie przygotować wszelkie możliwości na momenty, które w zależności od dalszego rozwoju sytuacji gospodarczej w świecie mogłyby nadejść. Ruch wpływów podatkowych oraz spadek dochodów z cel pod wpływem kurczenia się handlu międzynarodowego każą Ministrowi Skarbu prowadzić w dziedzinie finansowej politykę ostrożną i przewidującą.

W związku z zapowiedzią Pana Ministra Skarbu zostały podniesione pewne obawy, czy podwyższenie kredytu bezprocentowego w Banku Polskim do zł 100 miln. nie pociągnie za sobą ujemnych skutków na rynku pieniężnym. Obawy te nie wydają się być uzasadnione. Przedewszystkiem wchodzi tu w grę suma niewielka, w stosunku do ogólnego obiegu pieniężnego, dochodzącego do zł 1,200 miln. i wykazującego w poszczególnych dekadach wahania najczęściej większe od kwoty zł 50 miln., o którą podniesiony ma być kredyt. Zakładając nawet, że zostałyby całkowicie wyzyskana kwota zł 100 miln. i odpowiednio zwiększyłby się obieg pieniężny (a to nie jest przecież drogą jedyną), przy dzisiejszym stanie rezerw kruszcowo-walutowych nie wpłynęłoby to poważnie na pokrycie banknotów, utrzymywane zgodnie z wymaganiami statutu Banku Polskiego.

Wniosek w sprawie zwiększenia kredytu bezprocentowego dyskutowany będzie na Walnym Zebraniu akcjonariuszów Banku Polskiego. Należy się spodziewać, że będzie on uchwalony i przedłożony Izbie Ustawodawczej jeszcze w czasie bieżącej sesji sejmowej.

50-lecie Kasy im. Mianowskiego



W dniu wczorajszym obchodziła 50-lecie swego istnienia ogromnie zasłużona dla rozwoju kultury i nauki polskiej Kasa im. Mianowskiego. Obchód wczorajszy rozpoczął się uroczystą akademią w auli uniwersytetu warszawskiego. Akademię tę zaszczylił swą obecnością Pan Prezydent Rzeczypospolitej oraz przedstawiciele rządu pp. ministrowie: Jędrzejewicz, Boerner, Norwić-Neugebauer i Jan Piłsudski.

Podatek od energii elektrycznej

Warszawa. (Pat.) W numerze 15-cy pokoiów umeblowanych, hoteli itp. nie są uważani za odbiorców o ile nie pobierają energii elektrycznej do oświetlenia bezpośrednio z zakładu elektrycznego.

Podstawę do obliczenia podatku stanowi należność (cena) za pobieraną energię. Należność ta może być obliczona na podstawie liczników, jak również ryczałtów bądź w jakikolwiek inny sposób przy stosowaniu tariff kombinowanych. W rozporządzeniu podkreślić jeszcze należy decyzję zwalniającą od podatku energię elektryczną wytwarzaną przez krajową zakłady elektryczne o ile jest używana przez odbiorców poza obszarem Rzeczypospolitej.

Rozporządzenie zawierające ogółem 22 paragrafy, z którego podaliśmy ważniejsze momenty, wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W roku 1932 Kasy Chorych ograniczą egzekwowanie od pracowników rolnych zaległości w rozumieniu pkt. 1. niniejszego okólnika jedynie na wypadek, gdy zachodzić będzie konieczność ratowania należności przed ich bezsporną utratą.

W r. 1933 10 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W r. 1934 15 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W następnym latach po 25 proc. sumy zaległości obliczonej na 1 stycznia 1932 r.

Za okresy czasu pomiędzy 1. 1. 32 r., a powyższymi terminami płatności nie będą pobierane odsetki zwłoki od tych części zaległości, których terminy płatności ustalone w ust. poprzednim jeszcze nie nadeszły.

4. W miarę dobrowolnego wpłacania przez pracodawców rolnych zaległości w terminach ustalonych powyżej, lub przed upływem tych terminów Kasy Chorych będą anulowały w stosunku do wpłaconych w ten sposób sum odsetki zwłoki i kary za okres przed 1 stycznia 1932 r.

W r. 1935 10 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W r. 1934 15 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W następnym latach po 25 proc. sumy zaległości obliczonej na 1 stycznia 1932 r.

Za okresy czasu pomiędzy 1. 1. 32 r., a powyższymi terminami płatności nie będą pobierane odsetki zwłoki od tych części zaległości, których terminy płatności ustalone w ust. poprzednim jeszcze nie nadeszły.

4. W miarę dobrowolnego wpłacania przez pracodawców rolnych zaległości w terminach ustalonych powyżej, lub przed upływem tych terminów Kasy Chorych będą anulowały w stosunku do wpłaconych w ten sposób sum odsetki zwłoki i kary za okres przed 1 stycznia 1932 r.

5. W roku 1932 Kasy Chorych ograniczą egzekwowanie od pracowników rolnych zaległości w rozumieniu pkt. 1. niniejszego okólnika jedynie na wypadek, gdy zachodzić będzie konieczność ratowania należności przed ich bezsporną utratą.

Nigdy więcej wojny

Lipsk. 29. 2. Tutejsza prasa socjalistyczna prowadząca systematyczną akcję pod hasłem „Nigdy więcej wojny”, zamieszcza dla przykładu szereg ciekawych cyfr ilustrujących następstwa wojny, która według źródeł francuskich kosztowała 10.000 miliardów (dziesięć tysięcy miliardów) franków.

Gdyby te pieniądze zużyto wyłącznie na cele podniesienia dobrobytu ludzkości, wówczas każdej rodzinie we Francji, Anglii, Niemczech, Belgii, Rosji, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie można by ofiarować wille wartości 100.000 franków.

Ponadto w każdym mieście, liczącemu 200.000 mieszkańców, można by wybudować całkowicie urządzony szpital i bibliotekę publiczną za 125 milionów franków oraz uniwersytet za 250 milionów franków. Przytem zatrudnienie w tych instytucjach znalazłoby do 25.000 profesorów i lekarzy.

Mimo tych kolosalnych wydatków pozostałaby jeszcze do dyspozycji poważna suma, przedstawiająca równowartość majątku narodowego Francji i Belgii.

—:O:—

Bardzo ważne dla osób jadących autobusami

Urząd Wojewódzki zwraca uwagę pasażerów, podróżujących autobusami, że przedsiębiorca autobusowy i jego personel winni w myśl rozporządzenia zaopatrzyć się przed rozpoczęciem podróży każdego pasażera w należycie wystawiony i skasowany przez przedsiębiorcę odpowiedniej tury i dnia jazdy bilet. W razie odbywania podróży bez biletu, za biletem powtórnie użytym lub niewłaściwie skasowanym oraz w razie zwracania przedsiębiorcy autobusowemu wzgl. jego personelowi przez pasażera biletów już raz użytych, staje się pasażer współwinnym przekroczenia obowiązujących powyżej podanych przepisów i współodpowiedzialnym wraz z przedsiębiorcą autobusowym wzgl. jego personelem za szkody, wynikłe stąd dla państwowego funduszu drogowego, narażając się w konsekwencji na odpowiedzialność tak pieniężną, jak i sądowo-karną za udział w oszukanych manipulacjach biletami.

Pasażerowie winni zatem zarówno w interesie publicznym, jak i dobrze zrozumianym własnym domagać się od przedsiębior-

ców autobusowych, z których usług korzystają, doręczenia przed rozpoczęciem podróży biletu, za który opłacili należność i po ukończeniu podróży winni bilet ten bezwarunkowo zniszczyć tak, by powtórnie jego użycie nie było możliwe, w każdym zaś wypadku nie zwracać raz użytych biletów przedsiębiorstwu autobusowemu lub jego obsłudze. Od obowiązku stosowania biletów typu ustalonego przez Ministerstwo Robót Publicznych zwolnione są tylko te przedsiębiorstwa autobusowe, które uzyskały z Urzędu Wojewódzkiego prawo niszczania opłat na państwowy fundusz drogowy w formie ryczałtu i posiadają odnośne zaświadczenia w formie wywieszki, umieszczonej w autobusie. Zaznacza się, że każdemu, kto przyczyni się do wykrycia nadużyć, dokonanych przez przedsiębiorców autobusowych, ich personel lub pasażerów przy niedozwolonych manipulacjach biletami autobusowymi, będzie wypłacana premia za takie wykrycie, której wysokość oznaczy Urząd Wojewódzki.

—O—

Komunikaty

Instruktor Rolnego.

Komunikat w sprawie rozłożenia zaległości składek na rzecz Kas Chorych.

Podajemy poniżej do wiadomości członkom Pom. Tow. Rolniczego okólnik Pana Ministra Pracy i Opieki Społ. z dnia 11. II. rb. Nr. 6/32 dot. rozłożenia zaległości składek na 1. 1. 32 r. na rzecz Kas Chorych.

Wyżej wymieniony okólnik wydany został na skutek ciągłych starań naszych w tym kierunku.

Dyrekcja P. T. P.

O D P I S.

Ministerstwo Pracy i Op. Sp.

Warszawa, dnia 11 lutego 1932 r.

OKÓLNIK NR. 6/32

w sprawie warunków spłaty przez pracodawców rolnych zaległych składek do Kas Chorych.

Do

Kas Chorych na terenie wojew. Poznańskiego i Pomorskiego.

Wobec trwającego kryzysu gospodarczego, który szczególnie odbija się na sytuacji gospodarstw rolnych, zarządzam, — aby podległe memu nadzorowi Kasy Chorych zastosowały następujące zasady spłaty zaległości przez pracodawców rolnych. Zasady te zostały ustalone w porozumieniu z Centralną Komisją do Spraw Finansowo-Rolnych przy Prezydium Rady Ministrów:

1. Za zaległości pracodawców rolnych na rzecz Kas Chorych uważa się w rozumieniu niniejszego okólnika obliczone na dzień 1-go stycznia 1932 r. sumy zaległych składek tych pracodawców wraz z odsetkami zwłoki oraz ewtl. przed tym terminem nałożonymi karnymi wymiarami (art. 16 ustawy z 19 maja 1920 r.)

2. Z ustalonej w ten sposób sumy zaległości Kas Chorych wyodrębnią się pożyte odsetek zwłoki i zmniejszą ją generalnie w ten sposób, że odsetki, przewyższające 12 proc. w stosunku rocznym, obniżone zostaną do tej wysokości.

3. Pracodawca rolny, regularnie opłacający składki bież. do Kas Chorych, obowiązany będzie spłacać zaległości, począwszy od 1 stycznia 1933 r. i to w następujący sposób:

W r. 1933 10 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W r. 1934 15 proc. sumy zaległości obliczonej na 1. 1. 1932 r.

W następnym latach po 25 proc. sumy zaległości obliczonej na 1 stycznia 1932 r.

Za okresy czasu pomiędzy 1. 1. 32 r., a powyższymi terminami płatności nie będą pobierane odsetki zwłoki od tych części zaległości, których terminy płatności ustalone w ust. poprzednim jeszcze nie nadeszły.

4. W miarę dobrowolnego wpłacania przez pracodawców rolnych zaległości w terminach ustalonych powyżej, lub przed upływem tych terminów Kasy Chorych będą anulowały w stosunku do wpłaconych w ten sposób sum odsetki zwłoki i kary za okres przed 1 stycznia 1932 r.

5. W roku 1932 Kasy Chorych ograniczą egzekwowanie od pracowników rolnych zaległości w rozumieniu pkt. 1. niniejszego okólnika jedynie na wypadek, gdy zachodzić będzie konieczność ratowania należności przed ich bezsporną utratą.

6. W razie terminowego opłacania przez pracodawców rolnych składek bieżących przez rok 1932 Kasa Chorych w każdym indywidualnym wypadku.

a) zmniejszy pożyte odsetek zwłoki zawartą w obliczonych dla danego pracodawcy na dzień 1 stycznia 1932 zaległościach, biorąc za podstawę redukcji dalsze obniżenie wysokości tych odsetek z 12 proc. na 6 proc. w stosunku rocznym;

b) zwolni dobra zajęte z tyt. jej należności u danego pracodawcy rolnego o ile ten ostatni będzie dawał kasie ostateczną rekojmą spłaty tych należności.

7. Zaległości powstałe po 1. 1. 32 mogą być ściągane od pracodawców rolnych tylko w takiej części ogólnej sumy powstałych po tym terminie zaległości, która odpowiada stosunkowi przypadającej na pracodawców rolnych części przepisów składek do ogólnej sumy tego przepisu, przewidzianego w zatwierdzonym przez władzę nadzorczą budżecie danej kasy.

8. Ulgi przewidziane w pkt. 5, 4, 5 i 6 nie mają zastosowania do zaległości powstałych po 1 stycznia 1932 r.

9. Kasy Chorych będą przyjmowały spłatę zaległości wymienionych w pkt. 1. w papierach wartościowych, korzystających z prawa pupilarności.

W związku z niniejszym zarządzeniem uhyłam wszystkie moje poprzednie okólniki w sprawie udzielania przez Kasy Chorych ulg dla rolnictwa.

Minister (—) Hubicki

PROGRAM RADJOWY RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

Niedziela 6. 3. 1932

10.00 Transmisja nabożeństwa, 11.45 Transmisja z Fiharm. Warszawskiej, 14.00 DIALOG „To co najważniejsze”, — 14.25 Muzyka, 14.40 Jak dzisiaj wygląda akcja przysposobienia rolniczego i do czego zmierza — 15.00 Muzyka — 15.55 Program dla dzieci — 16.20 Muzyka z płyt gramofonowych — 16.40 W obronie należnego odpoczynku — 16.55 Muzyka z płyt gramofonowych — 17.15 „Śródpoście w wierzeniach i obrzędach ludowych” — 17.30 Wiadomości przyjemne i pożyteczne — 17.45 Koncert popołudniowy — 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych, 20.15: Koncert popularny — 21.55 Kwadrans literacki — 22.10 Pieśni Stanisława Moniuszki.

Poniedziałek, 7. 3. 1932.

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych — 15.40 Pogadanka rolnicza pt. „Organizacja i praca zespołów przysposobienia rolniczego” — 15.55 Muzyka — 14.00 Przewodnik w zespole przysposobienia rolniczego — 14.15 Muzyka — 14.20 Pogadanka rolnicza „Poznaj przyrodę i rachuj za podstawy nauki rolnictwa w akcji przysposobienia rolniczego” — 14.50 Muzyka z płyt gramofonowych — 15.25 Odczyt z cyklu maturalistów szkół średnich — odczyt wstępny informacyjny — 15.50 Odczyt dla maturalistów szkół średnich — „Stosunek biologii ogólnej do innych nauk biologicznych” — 16.10 Muzyka z płyt gramofonowych — 16.20 Lekcja języka francuskiego — 16.40 Muzyka z płyt gramofonowych — 17.10 „Serce jako film fotograficzny stanów psychicznych” 17.35 Muzyka lekka — 19.15 Wiadomości bieżące rolnicze — 20.00 Feljton muzyczny — 20.15 Operetka z płyt gramofonowych „Mikado” A. Sulivana i W. S. Gilberta — 21.40 Feljton pt. „Na Malcie” 21.55 Muzyka z płyt gramofonowych — 22.30 Muzyka taneczna.

Ohydne świętokradztwo

CHELMONIE POD KOWALEWEM WIDOWNIA ZBRODNI ŚWIĘTOKRADZTWA — ZBRODNIARZE OKRADLI CUDOWNY OBRAZ MATKI BOSKIEJ CHELMONSKIEJ ORAZ PUSZKĘ Z KOMUNIKANTAMI — HISTORIA CUDOWNEGO OBRAZU — CO MÓWI KS. PROB. ZIEMSKI O ŚWIĘTOKRADZTWIE? — WZRUSZAJĄCE SŁOWA STARUSZKI — DOCHODZENIA POLICYJNE W TOKU. —

Chełmonie 3. 3. (Od wł. sprawozdawcy). Dzisiejszej nocy niewysłędzeni dotychczas sprawy zakradli się z pomocą wytrycha do Kościoła w Chełmoniu w powiecie wąbrzeskim. Świętokradcze ręce obrabowały cenne wota zawieszane u obrazu cudownej Matki Boskiej Chełmońskiej.

Na wiadomość o świętokradztwie, udał się nasz przedstawiciel który pisze:

We wsi kościelnej Chełmonie, oddalonej od Kowalewa 5 kilometrów dokonano strasznej, ohydnej zbrodni świętokradztwa.

Nieznanymi zbrodniarzami weszli do kościoła przez zakrystję otwierając drzwi wytrychem względnie podrobionym kluczem.



Ilustracja nasza przedstawia procesję w chwili kiedy wychodzi z fary kowalewskiej w dniu 8 września 1928 r. podczas odnowienia obrazu.

Sprawcy mieli — dostawszy się do zakrystji ułatwione zadanie — gdyż drzwi prowadzące do kościoła były niezamknięte.

Dostawszy się do kościoła, sprawcy, spuścili obraz Matki Boskiej i obrabowali go z wszelkich kosztowności.

Skradziono — jak stwierdził ks. prob. Ziemiński — 20 wotów srebrnych 2 wota pozłacane, 6 rzędów korali, srebrny łańcuszek z krzyżem, 11 gwiazd srebrnych, koronę z głowy Matki Boskiej, firany adamaszkowe oraz sukienkę Matki Boskiej. Poza to złościny rozbili tabernakulum skąd skradli puszkę z komunikantami.

Zbrodniarze działali, jak widać bardzo ostrożnie, gdyż weszli na ołtarz, rozwijając obrus, pozatem przed mioty chwytały przez szmatę, by nie pozostawić jakichkolwiek odcisków. Z tego znać, że sprawcami włamania muszą być złodzieje fachowcy.

Wartość skradzionych wotów i innych liturgicznych przedmiotów nie da się chwilowo oszacować.

Dochodzenia policyjne na miejscu prowadzą celem wykrycia zbrodniarzy pp.: zast. Komendanta powiatowego str. przodownik Synoradzki, kom: postr. Kowalewo p. Knopezyk oraz z Urzędu śledczego z Torunia pp. str. postr. śl. śledczej Studziński i str. postr. Szymański. Ci ostatni przywieźli ze sobą psa policyjnego. Na miejscu zbrodnicy czynu dokonano zdjęć daktyloskopijnych oraz zbadano szczegółowo okoliczny teren.

Obraz Matki Boskiej Chełmońskiej znajduje się we wielkim ołtarzu za zasuwa. Jest cały na płótnie pięknie malowany, w małych rozmiarach. Przedstawia samą Matkę Najświętszą. Jak ludzie nazywają — Niepokalanie Poczętą. Około głowy Matki Najświętszej było dwanaście gwiazd srebrnych, pozłacanych, na głowie była korona i sukienka również srebrna. Ludność

okoliczna od najdawniejszych lat o-widzę taką straszną, niesłychaną rzecz. —

W okolicy niema żadnego tak cudownego obrazu jak w Chełmoniu — czego dowodem zresztą były zanotowane wypadki cudownego uleczenia zwłaszcza chorych na oczy, nogi i ręce.

Cudowny obraz został w roku 1928 odnowiony przez prof. Rutkowskiego z Poznania. Odnowienie obrazu kosztowało przeszło 3.000 zł. Wprowadzenie obrazu w uroczystej procesji z Kowalewa do Chełmonia nastąpiło w dniach 8 i 9 września tegoż r. Od tego też czasu wznowiono pielgrzymki których za czasów zaborczych nie było.

Dochodzenia policyjne są w pełnym toku.

A dalej mówi staruszka: choć wdowa jestem, ale niech mi pan wierzy, że dam na upiększenie obrazu Matki Boskiej choćbym nawet nie jadła, a Boga prosić będę gorąco, aby tych złodzieji dosięgła ręka Boża....

Te proste słowa wypowiedziane z ust staruszki są dowodem, jak bardzo wierni ukochali ten cudowny obraz Niepokalanej Poczęcia.

Pod wieczór, kiedy wiadomość o świętokradztwie rozeszła się w dalsze strony parafji chełmońskiej przybywali wierni, by na miejscu zobaczyć co skradziono i czy złodzieji przychwycono. Ze zrozumiałych powodów poza mury cmentarza okalające kościół nie wolno było nikomu wejść prócz osobom urzędowym.

Wstrząśnięta do głębi świętokradztwem ludność, późnym dopiero wieczorem rozeszła się do domów. —

Fotografie dokonane na miejscu w Chełmoniu umieścimy w następnym numerze „Głosu” — (Z)

Późnym wieczorem sprawozdawca nasz podał z Chełmonia co następuje:

Dochodzenia policyjne w sprawie świętokradztwa w Chełmoniu napotyka na trudności. Nikt ze wsi nie może dać jakichkolwiek wyjaśnień, ani nawet stróż nie neni, którzy obchodząc wieś nie zauważyli nic podejrzanego. —

Jedynie nad ranem furmanki zdążyły na jarmark do Kowalewa.

Być może, że świętokradztwa dokonano po południu w środę lub wieczorem. —

Dziś rano ks. proboszcz Mszy św. nie odprawił by nie zatrzeć ewtl. śladów. Władze biskupie powiadomione zostały o świętokradztwie.

Dalsze dochodzenia w toku. Ja formalnie kościół zwłaszcza lud-

WYROK W PROCESIE TORUŃSKIM.

Dnia 3 bm. zapadł wyrok w procesie, który toczył się od dłuższego czasu w toruńskim Sądzie Grodzkim z oskarżenia KS. SEN. P. BOLTA przeciwko b. wojew. LAMOTOWI, b. nac. red. „Dnia Pom.” p. dr. BRZEGOWI oraz red. odpow. NOWAKOWSKIEMU. Wyrokiem Sądu oskarżeni skazani zostali: P. LAMOT na 300 zł. grzywny, pp. BRZEG I NOWAKOWSKI po 50 zł. grzywny.

W obszerniej motywacji wyroku przewodniczący Sądu p. dr. Gumiński stwierdził m. in., że oskarżeni przeprowadzili zasadniczo dowód prawdy, a ukarani zostali z tytułu zniewagi formalnej.

WYSTAWA PAMIĄTEK KOPERNIKOWSKICH.

Toruń. (Pat.) Po zamknięciu wystawy zbiorów Amrogowicza, Muzeum Miejskie w Toruniu zamierza urządzić specjalną wystawę pamiątek kopernikowskich, któraby obejmowała wszelkie zabytki, związane z nazwiskiem Kopernika, a więc medale, druki, sztychy, manuskrypty i t. p. Ponadto wystawa obejmowałaby zbiory, znajdujące się w archiwum miejskim Książnicy Miejskiej i w kościele św. Jana, gdzie jak wiadomo znajduje się cenny portret Kopernika, pochodzący z XVI wieku.

KOPIEC KU CZCI WILSONA.

Toruń. (Pat.) W Blossburgu (stanie Panama) w Stanach Zjednoczonych A. P. Polonja amerykańska postanowiła w dowód wdzięczności usypać na wzór

PRZENIESIENIA STAROSTÓW NA POMORZU.

WARSZAWA, 4. 3. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że starosta powiatowy w Starogardzie ZYGMUNT KALKSTEIN przeniesiony zostaje do Wąbrzeźna, starosta w Gniewie SEWERYN WEISS przeniesiony został do Starogardu, a starosta ANDRZEJ SUHECKI z Wąbrzeźna do Włodawy.

mogły Kościuszki kopiec ku czci Woodrowa Wilsona, Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Magistrat m. Torunia wysłał z tej okazji pod adresem stowarzyszenia polaków w Blossburgu ks. Jana A. Sucińskiego w specjalnej przesyłce ziemie z gruntu Kopernika, do której to przesyłki dołączył dokument następującej treści: „Magistrat m. Torunia, stolicy województwa Pomorskiego Rzplitej Polskiej sypie tę garść wdzięcznej Ziemi Pomorskiej na kopiec, wznoszony w Blossburgu w hołdzie wielkiemu Woodrowowi Wilsonowi, prezydentowi Stanów Zjednoczonych A. P., dzięki którego 14 tu punktem Ziemia nasza Pomorska na wieczne czasy powróconą została Macierzy.”

—000—

JESZCZE JEDEN NIEMIECKI WYROK SALOMONOWY.

Wydał go mianowicie żandarm niemiecki z posterunku we Frankfurcie nad Menem w czasie swego „obchodu” w pewnej wsi górskiej w obszarze gór Taunus.

We wsi tej zwróciły się mianowicie do niego dwie sąsiadki, wiodąc ze sobą z dawna spór o rzekomo przez jedną z nich skradzione kury. — Wyczerpawszy wszelkie inne środki porozumienia i pojednania zwaśnionych kobiet, rozkazał wszystkie kury wypuścić z kurnika i zwołać na drogę publiczną, rozdzielając oba zwaśnione domostwa.

Następnie wydobyl silną trąbę sygnałową i spłoszył zebrane nosicielki jaj. Jednym pędem wszystkie pobiegły na ten znak do kurnika oskarżycielki. co było rozstrzygającym dowodem ich „przynależności”.

Wieś akceptowała ten wyrok.

—:00:—

SPRAWA DUNIKOWSKIEGO

Paryż. PAT. W związku z komunikatem kół urzędowych w sprawie przewiezienia maszyny Dunikowskiego do Szkoły Centralnej, współpracownik dziennika „Excelsior” zwrócił się do jednego z obrońców dr. Klotza,

Obrońca Dunikowskiego oświadczył, iż maszyna pozostaje jeszcze pod pieczę sądu karnego, a przewiezienie jej jest kwestją kilku dni. Najsumniejszem w tej sprawie — mówił adwokat — jest powolność postępowania rzeczoznawców, co daje się zauważyć od czasu zgłoszenia przez Dunikowskiego wniosku o tymczasowe wypuszczenie go na wolność.

Od dnia 10 lutego, t. j. daty zgłoszenia wniosku, nie wydano dotychczas orzeczenia. Jest to poprostu nieprawdopodobne, gdyż procedura ma zazwyczaj szybsze tempo, zwłaszcza jeśli wniosek o wypuszczenie jest uzasadniony złym stanem zdrowia. Dunikowski jest ciągle chory, atmosfera więzienna nie przyczynia się do polepszenia tego stanu.

Jutro — powiada dr. Klotz — udam się w tej sprawie do sędziego Ordonau. Nie odważyłbym się przypuszczać, oświadcza obrońca, że chodzi tu z tych czy innych względów o umyślne przewleknięcie sprawy. Co do kwestjonariusza, wręczanego niedawno Dunikowskiemu przez rzeczoznawców, oznajmia jego obrońca, że jedna kwestja pozostaje sporną, a mianowicie, rzeczoznawcy początkowo nie pragnęli znać właściwej tajemnicy wynalazku Dunikowskiego, obecnie zaś zmienili swe stanowisko i domagają się szczegółowych wyjaśnień. Jest to sprawa bardzo ważna dla mego klienta. Dotychczas nie powziął on w tej sprawie żadnej decyzji.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Skarbu z dnia 6 lutego 1932 r. w przedmiocie przesunięcia na rok 1932 terminu do składania zeznań o dochodzie z art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym. Na podstawie ustępu drugiego art. 120 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925 poz. 411) — zarządza się co następuje:

Par. 1.

Termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczony o dochodzie w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr. 58 z r. 1925 poz. 411) — przesuwa się na rok podatkowy 1932 z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1932 r.

Par. 2.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(—) Jan Piłsudski
Minister Skarbu

Podróż Marsz. Piłsudskiego.

Marszałek Piłsudski jedzie do Egiptu na „Niemnie“

Warszawa, 4. 3. Marszałek Piłsudski odbywa podróż na Południe na polskim statku „Niemnie“, który w tym celu specjalnie przybył do Konstanzu. „Niemen“ w swej podróży zatrzyma się w Jaffie.

KONFERENCJA GOSPODARCZA W WEJHEROWIE.

Wejherowo. (Pat.) Na konferencji gospodarczej, która odbyła się pod przewodnictwem wojewody pomorskiego p. Kirtiklisa w gmachu starostwa morskiego z udziałem przedstawicieli całego województwa i starostów sześciu północnych powiatów, przedstawiciele Izb Rolniczych, handlowo-przemysłowych, banków, towarzystw i kółek rolniczych itd. poruszone były sprawy związane z sytuacją gospodarczą rolnictwa na Kaszubach. Następnie omawiano sprawy osadnictwa na Kaszubach. Poseł Tebinka oświetlił działalność Sejmu w związku z zagadnieniami gospodarczymi na Kaszubach. Przedstawiciel rolnictwa p. Strzyżewski mówił o parcelacji na Kaszubach. Wicekomisarz Rządu w Gdyni p. Bederski o sprawach przemysłowo-handlowych, między innymi o budowie rzeźni i hali targowej w Gdyni, radca wojewódzki p. Barciszewski — o przemyśle ludowym, dr. Majkowski i starosta morski p. Henszel o parcelacji. Na zakończenie p. wojewoda pomorski zaznaczył, że zwołał konferencję w dwóch celach: aby zaznajomić się z terenem kaszubskim i poznać warunki jego życia gospodarczego oraz celem skoordynowania wysiłków zaplecza z Gdynią. Naogół społeczeństwo miejscowe i sfery gospodarcze pozostały pod silnym wrażeniem konferencji, wyrażając zadowolenie, iż nowy wojewoda pomorski tak intensywnie zajął się sprawami gospodarczymi.

Trocki na kuracji

Londyn. (Pat.) Wiadomość, że Trocki zamierza wyjechać wkrótce na kurację do Piszczan, zdaje się potwierdzać. Według otrzymanych dziś w Londynie wiadomości z Konstantynopola, Trocki przybył dziś z wyspy Prinkipo do Konstantynopola i udał się do konsulatu czeskosłowackiego w związku z formalnościami wizowymi. Trocki odbyć miał dłuższą rozmowę z konsulem czeskosłowackim i oczekiwać będzie obecnie decyzji z Pragi.

Wielkie włamanie w Golubiu

Golub, 3. 3. (Od wł. sprawozd.) Dzisiejszej nocy nieznani złodzieje włamali się do składu p. Żebrowicza w Golubiu. Złodzieje, dostawszy się do składu za pomocą wytrycha skradli wię-

kszą ilość wódek i różnych innych towarów łącznej wartości około 600 zł. Policja miejscowa prowadzi energiczne dochodzenia, celem wykrycia sprawców włamania. —X—

Trup na torze pod Kowalewem

Kowalewo, 4. 3. (Tel. wł.) Dziś rano, strażnik Wolski przy straźnicy 244 na kilometrze 136,6 znalazł na torze trupa NIEZNAJANEGO MĘŻCZYZNY. Natychmiast powiadomiono władze policyjne, które przybyły natychmiast na miejsce, gdzie znaleziono trupa.

Dochodzenia policyjne prowadzone przez zast. komendanta pow. p. Synoradzkiego i kom. postr. Kowalewo p. Knopeczyka, ustaliły, że nieznanym jest 25-letni Stefan Grumiński z Gronowa, pow. Toruń.

Ustalono, że Grumiński został zabity przez pociąg — dochodzenia wykażą w jakich okolicznościach.

WIADOMOŚCI POTOCZNE
Wąbrzeźno, dnia 4 marca 1932 roku.

— **Zamiast wieńca na grób śp. Fr. Balcerskiego** ofiarował p. Dzierżgowski, delegat rządowy 10,— zł. na rzecz Kuchni Ludowej w Wąbrzeźnie.

— **Osobiste.** Str. posterunkowy służby śledczej p. Piotr Dąbrowski z pow. Kom. Policji przeniesiony został do Starogardu. (—)

— **Przeniesienie.** Nauczyciel w szkole powszechnej męskiej p. Walter przeniesiony został do Chojnic.

— **Na rzecz Kuchni Ludowej** w miejsce wieńca na grób śp. Fr. Balcerskiego, złożyli PP.: 1. Dr. Jan Piotrowski zł. 20,—; 2. Delegat Rządu Dzierżgowski zł. 10,—; Jako dalsze dobrowolne ofiary na rzecz Kuchni Ludowej złożyli PP.: 1. Lewandowski W. ½ ctr. soli; 2. Fr. Sass 1 ctr. grochu; 3. Fr. Piotrowski ½ ctr. grochu; 4. Korthals 10 litrów oleju jadalnego; 5. Mieczkowski — Niedźwiedz 1 ctr. grochu; 6. B. Szczuka 60,—zł.; 7. Bracia Gogolewscy 1 ctr. grochu.

Hojnym Ofiarodawcom składam jaknajserdeczniejsze podziękowanie, prosząc o dalsze ofiary.

Schwarz, burmistrz

— **Posiedzenie Sejmiku Powiatowego.** Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmiku Powiatowego pod przewodnictwem starosty p. Sucheckiego.

— **Wieczorek dramatyczny.** „Kółko Polonistyczne“ przy Państw. Gim. Humanist. we Wąbrzeźnie urządza dnia 6 marca br. o godz. 7.50 wiecz. „Wieczorek dramatyczny“. Na wypełnienie programu złożą się występy orkiestry gimnazjal., deklamacje, monologi, przemówienie p. prof. Brzostowicza, oraz zostanie odegrana sztuka teatralna A. Staszczyka „Cytadela“. Ponieważ czysty zysk przeznacza się na cele oświatowe, przeto żywymy nadzieję, że Szan. Obywatelstwo m. Wąbrzeźna i okolicy, poprze szczerze. Bilety w cenie od 1.50 do 50 gr.

Próba generalna w sobotę o godz. 4-tej po południu.

— **Komunikat.** Zawiadamiamy, że instruktor osadniczy, p. Malkiewicz, nie urzęduje z powodu urlopu. Wobec tego biuro Instruktorjatu i Sekretarjatu powiat. P. T. R. w Wąbrzeźnie (ul. Przemysłowa 1.) będzie czynne tylko jednorazowo w tygodniu, t. j. w piątki.

Instruktorjat Powiat. P. T. R.

— **Kasa Chorych w Toruniu** oddział Wąbrzeźno. Pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach w niedzielę 6 marca udzielają: na okręg Wąbrzeźno p. dr. Podlaszewski a na okręg Kowalewo p. dr. Owczarczak, lekarze kasowi.

— **Zakończenie kursu Obrony Przeciwigazowej.** Ubiegłej niedzieli odbyło się zakończenie kursu Obrony Przeciwigazowej w Ochotniczej Straży Pożarnej, który odbył się pod kierownictwem instruktora p. Zająca, przy udziale około 30 członków Straży. Po zakończeniu kursu odbyła się wspólna fotografia, poczem wybrano zarząd LOOP. dla Straży Pożarnej. Prezesem został p. Śmiałowski, sekretarzem p. Nowicki, skarbnikiem p. Murawski. Delegata na zebranie powiatowe obrano p. prezesa. (—)

— **Nie był aresztowany** jak donosiliśmy lecz przesłuchiwany p. Świerczyński z Maruszy w sprawie napadu w Elgiszewie. (—)

— **Kupujcie losy!** Przypominamy wszystkim, że losy do V-tej klasy już nadeszły! Ci, którzy chcą zdobyć w łatwy sposób pieniądze winni jeszcze dziś kupić los w kolekturze „Głosu Wąbrzeskiego“.

Kowalewo

— **KOWALEWO.** Baczność Lokatorów! W niedzielę 6 marca o godzinie 3-ciej po południu w lokalu p. Halberskiego w Rynku odbędzie się zebranie Stowarzyszenia Lokatorów. Przybycie wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Miesiąc marzec

Miesiąc marzec to już jakby przedśmerek wiosny. O ile zima nie przedłuża się, to już z końcem tego miesiąca topnieją wszędzie śniegi, słońce przygrzewa coraz więcej ziemi uwolnioną od śniegu, zaczyna porastać trawa.

W przysłowia i wróżbach ludowych marzec odgrywa dużą rolę, albowiem od pogody w tym miesiącu zależne są urodzaje. Grzmoty naprzykład wskazują dobre żniwa, zaś mgliste poranki wróżą znowu deszcze w czasie żniw. Kiedy zaś jest:

Suchy marzec, mokry maj —
Będzie żyto kiedy gaj.

Albo też przeciwnie:
„Kiedy w marcu deszczu wiele,
Nieurodzaj zboża ściele“.

Dzień 4 marca jest znów inną wróżką: „Jeśli w dzień św. Kazimierza pogoda, — to na ziemniaki uroda.“

Około 12 marca opwinny już topnieć śniegi, mówi się więc:

Na św. Grzegorza
Idą rzeki do morza“.
Św. Józef (19 marca) jest dla naszego ludu

bardzo ważną wyrocznią.

„Na św. Józef pogoda —
Będzie w polu uroda“.

„Gdy na św. Józef bociek przybędzie,
To już śniegu więcej nie będzie“.

Święto Zwiastowania N. P. Marji połączone jest u ludu wiejskiego z szeregiem tradycyjnych obyczajów. W przysłowia i wróżki m. in. taką wyrocznią:

„Jakie Zwiastowanie — takie Zmartwychstanie“, albo też „Jasny świt na Zwiastowanie — znaczy czasy zdrowe, tanie“.

Miesiąc ten wbrew ogólnemu mniemaniu podobno nie szkodzi starcom, gdyż istnieje przysłowie takie:

„Kiedy starzec chory w marzec — będzie zamieć śnieżna i czekać trzeba nieraz do połowy kwietnia na rzeczywiste objawy upragnionej wiosny.“

Dnia 21 marca rozpoczyna się kalendarzowa wiosna, lecz nie jest bynajmniej prawdziwym, że z tym dniem następuje już wiosenna pogoda. Często bywa tak, że akurat w dniu kalendarzowej wiosny sroży się w najłepsze zamieć śnieżna i czekać trzeba nieraz do połowy kwietnia na rzeczywiste objawy upragnionej wiosny.

Wszystkim
KAZIMIEROM i KAZIMIERZOM
z okazji dziś przypadających Imienin
życzy wszelkiej pomyślności
REDAKCJA

Z całej Polski

— **Buk,** pow. grudziądzki. (Zamknięcie szkoły z powodu grypy). Z powodu grypy, została tutejsza dwuklasowa szkoła powszechna na 14 dni zamknięta. Także i w okolicy zdarzają się wypadki grypy u dzieci szkolnych.

× **Działdowo.** (Uwiedziona). Dnia 14 lutego br. wyszła 14 letnia Zofia G. córka piekarza w Działdowie do miasta skąd do wieczora nie powróciła, co zaniepokoiło rodziców, którzy udali się na miejscowy Post. Pol. Państw., gdzie złożyli doniesienie prosząc o przeprowadzenie dochodzeń. Policja w toku dochodzeń ustaliła, że maletnia Zofia G. została uwiedziona przez niejakiego Elerta i Plocharskiego zam. w Iłowie w celach uprawienia rozpusty. Za haniebną swój czyn odpowiedzialność Elert i Plocharski przed sądem.

Podnieść przy niniejszym wypadku, że w Iłowie policja przed niedawnym czasem już jedno gniazdo rozpusty zlikwidowała a obecnie zaś wpadła na drugie miejsce, gdzie bywa uprawiany nierząd.

× **Ciełeta.** (Kradzież żyta). W czasie od 15 do 17 lutego dokonano kradzieży większej ilości niemiłoczonego żyta ze stogów na szkodę pana Stefana Maciejewskiego właściciela majątku w Cieletach pow. Brodnica wartości około 200 zł. Po przeprowadzonych dochodzeniach ujawniono sprawców kradzieży w osobach braci S. z Michałowa oraz innych którzy już za kradzież byli karani.

× **Najmowo.** (Nieszczęśliwy wypadek). Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ robotnik Leon Plitta z folwarku Najmowo. W czasie jazdy Plitta zleciał z woza i koła przejechały mu przez piersi, szczęściem jednak oberzło się bez szczególnych okaleczeń, co stwierdził wezwany lekarz Dr. med. Maćkowski.

— **Katowice.** (Postrzelenie przodownika). Na drodze z Belsznicy pow. Rybnickiego postrzelony został z tyłu w głowę i szyję, prawdopodobnie ze strzelby myśliwskiej, komendant posterunku w Rogowie, st. przodownik Władysław Micor. Kilka ziarnek stru utkwilo w mięśniach głowy i szyji. O popełnienie tego czynu na tle zemsty osobistej podejrzany jest pewien bezrobotny. Rannego odwieziono do szpitala.

TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 3 3 1932 r.

a) WOŁY:

1 pełnomięsiste wytuczzone, niezapręgane 64—68

b) BUHAJE:

1. wytuczzone, pełnomięsiste 56—60
2. tuczne, mięsiste 48—52
3. nietuczne, dobrze odżywione 40—46
4. miernie odżywione 32—36

c) KROWY:

1. wytuczzone, pełnomięsiste 62—68
2. tuczne, mięsiste 54—58
3. nietuczne, dobrze odżywione 30—38
4. miernie odżywione 24—28

d) JALOWICE:

wytuczne, pełnomięsiste 64—68
2 tuczne, mięsiste 54—58
3. nietuczne, dobrze odżywione 44—52
4 miernie odżywione 32—40

e) MŁODZIEŻ:

1. dobrze odżywiona 32—40

f) CIEŁĘTA:

1. najprzedniejsze cieleta, wytucz. 60—70
2. tuczne cieleta 56—60
3. miernie odżywione 44—52

II. ŚWINIE (tuczniaki).

1. pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 86—90
2. pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 80—84
3. pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 76—78
4. mięsiste świnie ponad 80 kg. 68—76
5. maciory i późne kastraty 70—74

RUCHTOWARZYSTW

— **Czuwajcie Harcerze!** W niedzielę o g 2 po poł. odbędzie się zbiórka 72 drużyny Pomorskiej im. Kazimierza Pułaskiego. „Czuwaj!“
Drużynowy.

— Zebranie B. B. W. R. Dnia 8 marca br. na salce „Hotelu pod Orłem” o godz. 20-tej odbędzie się zebranie ogólne Członków Koła B. B. W. R. na które uprasza się o gromadne przybycie.

Zarząd Koła.

— Zieleń. Zebranie miesięczne Kółka Rolniczego odbędzie się w niedzielę, dnia 6 marca br. o godz. 4 po poł. w lokalu oberży.

ZARZĄD.

— Bacznosc Podoficerowie Rezerwy Koła Wąbrzeźno. Doroczne Walne Zebranie Koła Podoficerów Rezerwy odbędzie się w sobotę,

dnia 5 bm. o godz. 8.00 w lokalu pod Białym Orłem.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków odbędzie się o godz. 8.30 drugie zebranie bez względu na ilość obecnych.

O liczne przybycie prosi Zarząd.

— Związek Inw. Woj. R. P. Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 2 po poł. w lokalu kol. Markuszeńskiego. Obecność członków konieczna.

— Ochotnicza Straż Pożarna. Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek dnia 8 bm. o godz. 7 wieczorem w Strażnicy. Obecność druhów konieczna.

Naczelnik.

Drukiem i nakładem Zakł. Graf. Bolesława Szczuki. — Redaktor odpowiedzialny Alfons Szczuka, Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Miód

pod gwarancją prawdziwy pszczołny, tegoroczny, deserowy - kuracyjny, wysyłam z własnej pasieki za zaliczką. 3 kg. 10 zł., 5 kg. 13 zł., 10 kg. 24 zł., 20 kg. 42 zł.

I. GOLDBERG

Kozłów koło Tarnopola

JAJA WYLEGOWE

czystej rasy kur jastrzębiatych Plymouth-Rock ma na sprzedaż

J. Kurzyński

ul. Wolności 24

Przewielebnemu Duchowieństwu, Przedstawicielom Władz, Zrzeszeniom Kupieckim, Obywatelstwu miasta i okolicy, Stowarzyszeniom, Organizacjom, Przyjaciołom, Znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi naszemu drogiemu zmarłemu

ś. p.

FRANCISZKOWI BALCERSKIEMU

składamy niniejszem za wszelkie dowody współczucia, serdeczne

„Bóg zapłać“

Rodzina.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

Dnia 8 marca br. o godz. 10-tej sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Romana Wisniewskiego Golub, ul. Brodnicka: urządzenie jadalni, 2 kanapy, maszynę do szycia, firany, dywan, naczynia i rozmaite inne przedmioty.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 12-tej w poł. sprzedawac będą w drodze egzekucji u p. Bolesława Szafera w Strębacznie, najwięcej dajacemu za gotówkę: sztućcer, maszynę do szycia i szafę żelazną.

Rogowski, kom. sąd. w Kowalewie.

Inteligenci!

Panie, Panowie, praca dla was, pole wielkich zarobków! Każda miejscowość nadaje się do pracy! Piszcie zaraz:

„Kieszonkowa Encyklopedia Popularna“
Kraków, Józefitów 10.

SŁOMY Mieszkanie

kilka fur sprzedam
Zgłoszenia do admin.
„Głosu Wąbrzeskiego“

POKÓJ Pokój

dla pana z całym utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Osobne wejście.

A. Łukiewska
ul. Wolności 21.

Poszukuję

POŻYCZKI

2-3 tys. zł. na 1. hipotekę, 30 morg. gospodarstwo, ziemia pszena

Jan Skiba
Łabędź

6 pokojowe z wygodami w centrum miasta do wynajęcia. Zgłosz. do adm. „Głosu Wąbrzeskiego“

Pokój umebłowany

słoneczny z osobnym wejściem zaraz do wynajęcia

Tamże udziela się lekcji gry na fortepianie i skrzypcach
ul. Wolności № 11 parter.

Jedno piętrowy
DOM
jest zaraz do sprzedania
Nogalski
Grudziądzka 15 b

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 8 marca br. o godz. 15-tej sprzedawac będą najwięcej dajacemu za gotówkę u p. Abrahama Lewina Golub Rynek:

150 mtr. rozmaitego materiału na kostjomy,
90 mtr. rozmaitego materiału na płaszcze,
30 mtr. rozmaitego materiału na ubrania,
40 mtr. rozmaitego jedwabiu.

Litwin, kom. sąd. w Golubiu.

UWAGA!

Podaje się niniejszem do wiadomości, że od 1 bm.

KURSUJE AUTOBUS

na linii Wąbrzeźno - Warszawa
Odjazd z Wąbrzeźna o godzinie 18,20

Zarazem uskuteczniłam wszelkie przesyłki i przywóz towarów

J. Müller - Wąbrzeźno

UWAGA!**POLECAM PRAKTYCZNE PODARKI**

w wielkim wyborze po bardzo niskich cenach:

zegarki, zegary

począwszy już od 6,- zł.

Obrączki ślubne

złote począwszy od 10,- zł.

Bijuterję ostatniej nowości: złotą, srebrną i d-ble., nakrycia stołowe: srebrne, alpakowe i nikielowe, kryształ i t. d.

ARTYKUŁY OPTYCZNE

Reperacje wykonuje się fachowo pod gwarancją.

Prószę o łaskawe zwiedzenie magazynu bez obowiązku kupna

Fr. Biały - Wąbrzeźno

ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 4
Zakład zegarmistrzowski - złotniczy

„Koło polonistyczne“ Państw. Gimm. Human.
w Wąbrzeźnie

urządza dnia 6 marca b. r.
o g. 7,30 w sali p. Klimka

WIECZOREK DRAMATYCZNY

na który się złoży przemówienie p. profesora Brzostowicza, występy orkiestry gimnazjalnej, występy chóru gimnazjalnego, deklamacje, monolog, oraz odegrana zostanie sztuka teatralna A. Staszczyka

„CYTADELA“

Próba generalna

odbędzie się w sobotę 5 marca br. o 4 po poł.

Ceny miejsc:

Rezerwowe 2 zł. I. miejsce 1,50 zł.
II. miejsce 1,00 zł. Wstęp na salę 50 gr.

Zysk przeznaczony jest częściowo na szkołę poza kordonem, częściowo na założenie świetlicy gimnazjalnej.

KUPUJCIE LOSY

do V. klasy 24 Loterii Państw.

W KOLEKTURZE

„GŁOSU WĄBRZESKIEGO“

W WĄBRZEŹNIE,

gdyż jest to jedyny sposób dojścia do pieniędzy w obecnych trudnych czasach.

Pomimo mniejszej ilości losów wygrane pozostały te same. **Cena losu 10 zł. za 1/4 i t. d.** Ryzyko jest bardzo małe, gdyż co drugi los wygrać musi, a więc dalej do dzieła, gdyż ciągnięcie odbędzie się już w dniach **od 10 marca do 14 kwietnia br.**

Nowo kupujący płaci za 1/4 losu 50,- zł.

Uwaga!

Niniejszem podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 marca br. otworzyłem przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 7 (dawniej magazyn mebli)

Uwaga!**SKŁAD GALANTERJI I TOWARÓW KRÓTKICH**

Staraniem mojem będzie Szan. Klientelę rzetelnie obsłużyć.

Ceny

przystępne!

Z poważaniem

Wiktor Barylski

Ceny

przystępne!

PIERWSZE NAJNOWOCZESNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„SŁOŃCE“

HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Dziś w piątek 4 bm. o godz. 8,15 w. po raz ostatni wielki pedwójny program

I. Skrzydlata Flota**II. Romans Kadeta**

W sobotę, dn. 5 bm. o g. 8,15 w. i w niedzielę dn. 6 bm. 3 seanse o godz. 4, 6,15 i 8,45 wieczorem głośny film 100 proc. dźwiękowy p. t.

„Na Zachodzie bez zmian“

podług słynnej powieści REMARQUE'A

W rolach głównych Lew Ayers i Louis Volheim